NUMER 9. ROK 5.

ŻYCIE GOSPODARCZE

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM GOSPODARCZYM POLSKI ZACHODNIEJ.
ORGAN ZWIĄZKU FABRYKANTÓW, T. Z. w POZNANIU.

Redakcja i Administracja: Aleje Marcinkowskiego nr. 7, dom ogrodowy, ------ telefon nr. 25-95. ------ Redaktor przyjmuje w dni powszednie od godz. 11—1; Administracja od 9—3.

Poznań, dnia 1 maja 1926.

Prenumerata wynosi: w kraju z przesyłką rocznie 20 zł, półrocznie 10 zł, kwartalnie 5 zł, zagranicą z przesyłką rocznie 24 zł, półrocznie 12 zł, kwartalnie 6 zł. Numer pojedyńczy 1 zł.

Ceny ogłoszeń: Strona pierwsza okładki 100 zł, pół strony 55 zł. — Pozostałe strony okładki: cała strona 90 zł, pół strony 50 zł, ćwierć strony 30 zł. — Ogłoszenia przed i za tekstem: cała strona 75 zł, pół strony 40 zł, ćwierć strony 25 zł.

Treść:

Tegoroczny Targ Poznański.

Targ Poznański poraz szósty otwiera podwoje, aby godnie pełnić swą funkcję gospodarczą dla kraju. Nasza Instytucja Targowa stała się już poniekąd niezbędnym organem naszego ustroju gospodarczego, organem, który tętni życiem pomimo zastoju ekonomicznego, świadcząc w ten sposób na rzecz lepszej przyszłości. A tej lepszej przyszłości gospodarczej wszyscy oczekują z niecierpliwością. Chwila obecna jest nader trudna przedewszystkiem dlatego, że wytwórczość krajowa cierpi na brak zbytu. Rozszerzenie właśnie rynków zbytu dla naszej wytwórczości — oto najważniejsze zadanie naszych targów obecnych.

Jakkolwiek ten szczytny cel Targ Poznański miał od chwili założenia, jednak nigdy dotąd potrzeba ta nie była tak paląca, jak obecnie. Doskonale wiadomą rzeczą jest, jaki jest obecny stan naszej wytwórczości z powodu braku zbytu. Ilustracją tutaj służy stan bezrobocia, świadczący o zastoju w przemyśle. Jednocześnie obroty naszego handlu zmalały w sposób nader widoczny. I skoro w takiej chwili organizuje się Targ Poznański, to czyn ten uważać należy za zdrowy odruch życia gospodarczego ,odruch, świadczący, że w naszym organiźmie gospodarczym tkwią zdrowe pierwiastki, zmuszające do samoobrony, i że apatja, która, zdawałoby się, nawskroś już nas przeżarła, jest raczej tylko nalotem, który ustąpi za lada podmuchem lepszych konjunktur. Instynkt samozachowawczy naszego życia gospodarczego mówi, że pomimo ciężkiego przesilenia, odbierającego resztki sił naszej wytwórczości, bezczynność jest rzeczą niezdrową, a nawet wprost niedopuszczalną, gdyż czyni nas w miarę opanowywania dalekimi od możliwości wykorzystania zmienionych ewentualnie konjunktur, na ukształtowanie których w dodatku w stanie bezradnej bezczynności wogóle żadnego wpływu mieć nie będziemy mogli. I dlatego przed naszą wytwórczością w dobie obecnej leży wielki obowiązek niezbaczania z drogi wytężonej pracy gospodarczej, skierowanej ku polepszeniu jutra.

Praca ta, aczkolwiek niezawsze obecnie daje odrazu namacalne wyniki, nie mniej jednak zbliża wytwórczość do punktu wyjścia z przesilenia, wzmaga wiarę w siebie, co jest dla powodzenia na polu gospodarczem rzeczą niezmiernej doniosłości. I oto właśnie na Targ Poznański w roku bieżącym zapatrywać się należy pod kątem widzenia konieczności czynu dla lepszej przyszłości. Naszem zdaniem, biorący udział w tegorocznym Targu Poznańskim niewiele się łudzą, że zdobędą na samym Targu dużo zamówień. Natomiast dla nich rzeczą doniosłej wagi jest praca dla przyszłości. W tegorocznych Targach element propagandowy będzie odgrywał daleko większą rolę od innych bodźców uczestniczenia w tego rodzaju imprezie. Samo się przez się rozumie, jak każda propaganda, tak i Targ wydać może wyniki dopiero potem, dlatego też uczestniczenie w Targu zwiększa jakby ów kapitał moralny firmy, który tworzy się drogą reklamy, a który daje możność w jednakowych innych warunkach zwyciężyć przedsiębiorstwu swego konkurenta, który tego rodzaju reklamy nie używa.

Nie mniej jednak przemysł nasz, wystawiając na Targach, nie powinien tracić z oczu i tych namacalnych zysków, jakie daje zebranie zamówień w czasie targowym. Trzeba przyjąć pod uwagę, że aczkolwiek rynek krajowy obecnie zwęził się w stosunku do swego stanu z przed roku, tem nie mniej są spore szanse dla sprzedaży krajowych wyrobów. Tutaj uwzględnić należy, że w roku bieżącym z jednej strony silna reglamentacja dowozu zagranicznego, pozatem spadek naszej waluty sprawiły, że towary krajowego pochodzenia nie spotykają na własnym rynku tak wielkiej konkurencji wyrobów obcych, jak to było w roku ubiegłym. Dlatego też nawet w ramach obecnej stagnacji zbytu towary krajowe liczyć mogą na zebranie zamówień na Targu. Będzie to tym doraźnym zyskiem, który przedewszystkiem pokryje koszty, związane z wystawianiem eksponatów, a może nawet dać przewyżkę, umożliwiającą zatrudnienie przedsiębiorstwa w ciągu krótszego lub dłuższego czasu.

W związku z tem, cośmy wyżej powiedzieli, Targ obecny musi cokolwiek zmienić swój wygląd w porównaniu do targów poprzednich, idąc zresztą w ślady targów zagranicznych, odbywających się w krajach, które przechodzą również podobny, jak Polska, kryzys zbytu. Chodzi tu o to, że aby zadośćuczynić głównemu obecnemu celowi Targu, t. j. reklama wyrobów, Targ przybrać musi w znacznym stopniu charakter wystawy, na co swego czasu, kiedy zbyt był, mniejszą zwracano uwagę. Ten pierwiastek wystawowo-reklamowy Targu stanąć winien na możliwie wysokim poziomie, gdyż wtedy liczyć może na powodzenie wśród zwiedzających, co w danym wypadku jest równoczesne z utrwaleniem się ich w pamięci od-

nośnych firm, którego to czynnika psychicznego, opartego o zasadę suggestji, w danym wypadku negować nie należy, a naodwrót uważać go trzeba za najważniejszy wynik brania udziału w targu-wystawie.

Niezależnie od poświęcenia uwagi wystawców sposobowi wystawienia eksponatów, obowiązkiem ich również musi być obsadzić stoiska w należyty sposób w obsługę personalną, stojącą na wysokości zadania zarówno pod względem sztuki sprzedawania, jak i umiejętności reklamy. Każdy przemysłowiec powinien sobie dokładnie zdać sprawę z tego, że towar jest rzeczą martwą, nabierającą odpowiedniego znaczenia dopiero z chwilą, gdy nań umiejętnie zwróci się uwagę kupującego, wytwarzając w nim podatny do kupna nastrój. Tutaj leży przeważnie klucz zagadnienia zdolności konkurencyjnej danej firmy w stosunku do współzawodników. O ile wskazane jest koncentrowanie wysiłków w kierunku umiejętnej reklamy i sprzedaży towarów w normalnej codziennej działalności przedsiębiorstwa, to tem więcej konieczną rzeczą jest zmobilizowanie całego zasobu środków z tego zakresu właśnie w czasie targu, t. j. w czasie wyjątkowo pomyślnym na wzbudzanie jaknajszerszego zainteresowania wśród licznych zwiedzających miejsca targowe. Wzgląd ten szczególnie jest ważny, jeżeli chodzi o pozyskanie odbiorców zagranicznych, którzy z natury rzeczy do obcej produkcji zawsze odnosić się będą z większemi wymaganiami niż do własnej. W roku bieżącym spodziewany jest spory zjazd gości zagranicznych, gdyż Zarząd Targu rozwinął nader szeroką propagandę w kierunku zachęcenia zagranicy do zwiedzenia Targu. Oczywiście goście zagraniczni, zwiedzając Targ, nabrać powinni przekonania, że u nas można równie dobrze zawrzeć transację, jak gdzieindziej.

Wielki wysiłek, jaki ponosi wytwórczość nasza, wystawiając na Targu, nie powinien iść na marne. Dla zupełnego udania się Targu potrzebny jest jaknajliczniejszy udział kupiectwa, które stawiając się na Targ, wykaże zrozumienie swoich własnych interesów, idących po linji dążeń naszej produkcji, cierpiącej na brak zbytu. Koordynacja wzajemna wysiłków tych dwuch działów życia gospodarczego, szczególnie w dobie obecnej, jest wskazana. Kupiec pomóc musi przemysłowi w pogłębieniu rynku krajowego oraz w rozwoju eksportu, tą drogą tysiącznemi niciami interesów zwiąże się z wytwórczością rodzimą. Targi tej idei idą w dużej mierze na rękę, gdyż dają okazję do nawiązania stosunków między kupcem i przemysłowcem, umożliwiają wymianę myśli zawodowej, nasuwając szereg spostrzeżeń, projektów i wogóle wprowadzają w ruch szereg czynników, które w praktycznem życiu gospodarczem są wielkiego znaczenia. Kupiec powinien zawsze szukać okazji, gdzieby mógł zawrzeć jakiś interes, który dopiero z zespolenia się pewnych okoliczności wyniknąć może. Dlatego też, nie wyczuwając nawet bezpośredniej potrzeby udania się na Targ, kupiec powinien go jednak zwiedzić w celu szukania właśnie okazji do interesu. O ile w ten sposób nasze sfery gospodarcze pojmować będą praktyczne znaczenie Targu, stanie się on bardzo ważnym czynnikiem w przeprowadzeniu sanacji gospodarczej, umożliwiając rozbudowę krajowego rynku zbytu. **S. C.**

O kredyt dla życia gospodarczego.

W numerze 7 Życia Gospodarczego w artykule pod tytułem: „Czy jakoś tam będzie", zwracaliśmy uwagę na to, iż mimo nadziei, jakie czynniki rządowe wraz z całem naszem społeczeństwem pokładają w możliwości otrzymania pożyczki zagranicznej, jej nie uzyskamy a to z tych względów, że kapitał zagraniczny zmierza tylko do tych środowisk, w których ma pewność rentownego oprocentowania się, oraz zapewnioną możność wycofania się bez straty z powrotem. Twierdziliśmy, że u nas tak całe życie w gospodarcze, jego struktura, jak i polityczne, znajduje się za bardzo pod znakiem zapytania, ażeby kapitał zagraniczny mógł mieć do naszych stosunków zaufanie, tembardziej, że nie posiadając tego zaufania nawet rodowici obywatele państwa, skłonni ze względu patrjotycznych, zdaniem zagranicy, do aż nazbyt wielkich świadczeń. Wyciągnęliśmy także wniosek z powyższych twierdzeń, że sprawa rozwiązania sytuacji w obecnych warunkach dana jest nam samym, i że z konieczności musimy w odpowiedniej formie znaleźć punkt wyjścia.

Widzimy więc, że twierdzenia nasze przybrały obecnie kontury rzeczywistości, która temwięcej jest niemiłą, że licząc do ostatnich czasów na zagranicę, nie przygotowaliśmy żadnego konkretnego programu rozwiązania tej nadzwyczaj skomplikowanej sytuacji. Wylaniają się obecnie dopiero od czasu do czasu pewne projekty, nad którymi należy się nam szczegółowo zastanowić, albowiem są one mniejwięcej często oparte na teorji, mało natomiast doceniające znaczenie życia praktycznego.

Chcemy się tu właśnie zastanowić nad projektem prof. Adama Krzyżanowskiego, który uważa, że cały splot zagadnień natury gospodarczej zmusza nas do tego, ażeby zaprzestać wysiłków nad sposobami samodzielnego rozwiązania sytutacji gospodarczej, które uważa wprost za niemożliwe, natomiast pójść za przykładem Austrji i Niemiec i udać się pod kontrolę Ligi Narodów, która bez wielkich kłopotów uleczy nasz chory organizm gospodarczy.

Prof. Krzyżanowski uważa, że innego wyjścia już niema, i że tylko ta jedna droga nam pozostaje. Projekt ten nie należy wcale do oryginalnych i jest z punktu widzenia gospodarczego do pewnego stopnia uzasadniony. Uważamy więc, że mimo wielu zastrzeżeń natury politycznej, które to nasze państwo musi wziąć pod uwagę, a które to w samej Lidze przy tego rodzaju udzielanej pomocy na odbudowę gospodarczą państwa, odgrywają bardzo wielką rolę, możnaby się na niego zgodzić, jednakże pod warunkiem, o ile byłaby gwarancja, że Liga zdecydowałaby się nam udzielić pomoc na odbudowę gospodarczą. Jednakże mamy wrażenie, że koncepcja ta nie ma szans realizacji, a mianowicie z tych względów: że wśród państw obecnej doby znajduje się minimum połowa takich, które pomocy finansowej Ligi potrzebowałyby, a które otrzymać jej nie będą mogły, gdyż obecnie Liga nie jest tego rodzaju ciałem, oraz nie posiada w tym względzie wyraźnej kompetencji, ażeby wszystkim organizmom nie domagającym na polu gospodarczem przychodzić z pomocą. Jeżeli Austrja otrzymała pomoc, lub też mogą je otrzymać Niemcy, to jest rzecz

innego rodzaju, albowiem wchodzą w grę interesy natury politycznej, a mianowicie ażeby Austrję związać silniej z państwami Ligi, a odsunąć od Niemiec, zaś Niemcom, ażeby umożliwić spłacanie długów wojennych. Natomiast jest rzeczą prawie pewną, że pomocy takiej nie ,otrzyma Polska, gdyż Liga nie jest w tym stopniu zainteresowaną nią co Austrją lub Niemcami. Wiedzą o tem też dobrze państwa Bałtyckie i Bałkańskie, które tak samo przeżywają kryzys, a mimo to z tych też względów, nie mając przytem żadnych zastrzeżeń natury politycznej, wniosków o pomoc do Ligi nie składają.

Projekt więc powyższy uznać należy za czysto teoretyczny, nawet ze stanowiska gospodarczego, opiera on się bowiem na przeświadczeniu o wszechpotężnej pomocy Ligi, licząc więcej na to, że działalność taka bez wyjątku leży w obowiązku Ligi, nie biorąc zaś pod uwagę tego, że poza tą ideą czystą, leżą jeszcze intencje wyższej polityki silniejszych suwerenów. Odrzucając więc tę koncepcję, stwierdzić musimy i zdeklarowani jesteśmy na własne siły, których wartość niewątpliwie jest jednak jeszcze dużą, a których dotychczas nie potrafiliśmy wyzyskać we właściwym kierunku. Konkretny dopiero projekt, a coprawda jeszcze nie ujęty w ramy całkowitego programu, przedstawił nam na łamach „Kurjera Poznańskiego", prezes Związku Fabrykantów p. S. Samulski, który omawiając tam konieczność organizowania oszczędności i zabezpieczenia tychże przed dewaluacją, proponuje w celach osiągnięcia większych sum na cele gospodarcze kredytowe, zwaloryzowanie wkładów przez pewne do przyjmowania oszczędności upoważnionej instytucje, za poprzednio udzieloną gwarancją ze strony państwa.

Niejedni przeglądając ów artykuł , zgadzając się z nim w zupełności, przeszli do porządku dziennego, nie myśląc o tem, że ta minimalna może myśl i skrommna, stać by się mogła programem sanacyjnym i dać na cele gospodarczc, a nawet i państwowe około 150 miljonów dolarów, bez procentu i zastawów, jedynie na mocy zagwarantowania oszczędzającemu tego, co Rząd musi zrobić nawet przy każdej wysoko procentowej pożyczce zagranicznej, że wkładający oszczędności otrzyma je w odpowiednim czasie z powrotem w równej wartości.

Argumenty są zupełnie jasne i oczywiste, bo dość spojrzeć na popyt, jakim cieszy się pożyczka kolejowa i dolarówka, ażeby się o tem w zupełności przekonać.

Oszczędności zwaloryzowane w bankach dałoby się osiągnąć tem łatwiej, że do tej formy oszczędzania jest społeczeństwo więcej przyzwyczajone, aniżeli do lokaty w papierach wartościowych, nawet zwaloryzowanych.

Jasnem więc jest, że cała filozofja dzisiejszego położenia tkwi tylko w braku pieniądza dla życia gospodarczego, braku kredytu na skutek którego to załamuje się i przemysł, i rolnictwo, i handel, oraz budżet państwowy, będący na rozwoju ich oparty. Dziś widzimy przecież, że chociaż w obiegu jest przeszło 700 miljonów, to jednakże życie gospodarcze korzysta najwyżej z połowy, gdyż druga tkwi po różnych przygodnych skarbcach domowych bezużytecznie i bezprocentowo. Oszczędności zaś obecnie w bankach nie są lokowane mimo wysokich procentów, gdyż oszczędzający nie mając gwarancji otrzymania z powrotem tego co włożyły, woli mieć pod ręką kapitał oszczędnościowy.

Nie bawiąc się jednakże w szerokie wyliczenia i biorąc tylko skromne liczby, stwierdzić możemy, że u nas suma oszczędności w bankach po zagwarantowaniu wkładów (waloryzacji) wynosić może przeszło miljard złotych, co wyniesie po przerachowaniu na dolary według ostatniego kursu przeszło 100 miljonów dolarów. Ta suma w rzeczywistości zastąpić byłaby w możności pożyczkę zagraniczną, o którą w tej samej wysokości zabiegaliśmy. Takiej sumy ignorować nam nie można i o ile decydujemy się na bardzo smutne warunki dla wierzycieli zagranicznych, to znaleźć musimy również odpowiednią formę zabezpieczenia wkładów naszych własnych obywateli w celu umożliwienia im składania oszczędności, a życiu gospodarczemu otrzymania pożyczki 100 miljonów dolarów. Tego rodzaju akcja byłaby także najskuteczniejszą bronią przeciwko zniżce kursu złotego i byłaby w możności przy odpowiedniej polityce zagwarantować jego stabilizację. Społeczeństwo wówczas nie szukałoby w celach tezałryzacji obcych walut, a nawet te, które posiada w niedługim czasie oddałoby również na usługę produkcji.

Zrozumiałem jest wprawdzie, że państwo nie mogłoby przyjmować gwarancji wszystkich banków, na to jednakże jest cały szereg sposobów i cały szereg dróg, po których umiejętnie idąc można rozwiązać bardzo gładko cały problem, wprowadzając pewną ilość zastrzeżeń i ograniczeń, co także w wielkiej mierze przyczynić się może tylko do uzdrowienia naszej bankowości.

Nie mamy zamiaru też zastanawiać się tutaj chwilowo nad szczegółową formą organizacji tego rodzaju oszczędności, jednakże gdyby się sprawą tą chciano zająć praktycznie, niewątpliwie znalazłoby się cały szereg osób, nie wyłączając wnioskodawców, którzy formę tę zupełnie konkretnie i bezpiecznie mogliby ująć, mimo wysuwających się trudności.

Trzeba nam tylko wniknąć głębiej w całe to zagadnienie, a okaże się łatwiejszem do wykonania, niżby się na pozór zdawało, rozwiązanie zaś jego miałoby natomiast i ten skutek błogosławiony, że przeszlibyśmy do ułatwienia warunków kredytowych i bylibyśmy w możności stworzyć podwaliny pod kredyt długoterminowy.

Rozwiązanie tym sposobem dzisiejszej sytuacji gospodarczej wpłynęłoby na powolne a racjonalne wzmożenie tętna życia gospodarczego, nawet na stabilizacje złotego, a następnie sprawa by była o tyle rozwiązaną, że nie byłoby trudności w uzyskaniu pożyczek zagranicznych.

Należy się więc nam jaknajprędzej zająć sprawą zorganizowania tym sposobem oszczędności, oraz odpowiednich instytucyj, które trzebaby ustawowo upoważnić do przyjmowania wkładów zabezpiecznych.

Sprawy tej nam bagatelizować nie wolno, gdyż jest ona realną i nie trudną w wykonaniu, należy tylko się dobrze jej przyjrzeć z bliska, obliczyć korzyści i przejść jaknajspieszniej do konkretnej akcji.

Wł. Szczepański.

W sprawie opłat bocznicowych.

(Poniższy memorjał wysłany został do władz przez Górnośląski Związek Przemysłowców Górniczo-Hutniczych. Ponieważ sprawa ta interesuje cały przemysł, podajemy treść memorjału w całości.)

W ostatnim czasie przesłała Dyrekcja Kolei w Katowicach interesentom rachunki opłat za bocznice prywatne, przyczem zastosowano stawki, które w porównaniu z przeszłorocznemi stawkami prowizorycznemi, a jeszcze bardziej w porównaniu ze stawkami z czasów przedwojennych przedstawiają nadzwyczaj wysokie obciążenie przemysłu. Z porównania stawek przedwojennych, zeszłorocznych stawek prowizorycznych i stawek ostatnio wprowadzonych wynika, co następuje:

1. Opłaty za **utrzymanie torów** były już w przeszłym roku o 100% wyższe w porównaniu z opłatami przedwojennemi, a teraz znowu zostały podwyższone, tak że stawki te wykazują obecnie procentową zwyżkę wynoszącą 340% w porównaniu z czasami przedwojennymi.

2. Podobne stosunki zachodzą odnośnie do stawek opłat za utrzymanie zwrotnic. W tym wypadku nastąpiło przedewszystkiem nadzwyczajne pogorszenie z tego powodu, że odpadło dotychczasowe zróżniczkowanie opłat według zwrotnic:

a) na torach głównych,
b) na torach pobocznych, po których jeżdżą lokomotywy,
c) na innych torach bocznych

i nowa taryfa opłat zna tylko jeden rodzaj zwrotnic. Ale nie tylko z powodu zaniechania zróżniczkowania, lecz także z powodu zwyżki stawek wogóle nastąpiło wielkie podrożenie. Biorąc za podstawę porównania najnowszych opłat z dawniejszemi dotychczasową średnią kategorję zwrotnic, otrzymuje się jako zwyżkę stawek w porównaniu ze stawkami przedwojennemi przeciętnie 400%, podczas gdy zwyżka w porównaniu z zeszłorocznemi stawkami prowizorycznemi wynosi przeciętnie 300%.

3. Opłat za **smarowanie zwrotnic** przed wojną nie znaliśmy. Opłaty te były już zawarte w opłatach za utrzymanie zwrotnic. Po raz pierwszy pobierano tego rodzaju opłaty przeszłego roku w wysokości 7,50 zł od zwrotnicy. Najnowsze stawki przewidują zróżniczkowanie według rodzaju zwrotnicy, przyczem wynika podwyższenie stawek zeszłorocznych o 33⅓ do 233%.

4. Także opłat za **oświetlanie zwrotnic** przed wojną nie było. Dopiero w zeszłym roku wprowadzono takie opłaty w wysokości 17,50 zł od zwrotnicy. Stawkę tę podwyższono ostatnio na 20 zł, a więc o 15%.

Zupełną nowością jest dla tutejszego zagłębia

5. opłata za **nadzór techniczny.** Dla takiej opłaty nie istnieje dotąd żadna podstawa prawna. Wprawdzie nowe warunki bocznicowe — przynajmniej w znanych nam projektach — przewidują takie opłaty; dotąd jednak te nowe warunki nie mają mocy obowiązującej, tak że również ich nowe postanowienia nie mogą chyba jeszcze być stosowane. Ale zupełnie niezależne od tego musimy wskazać na tę okoliczność, że pobieranie opłaty za nadzór techniczny nie ma wogóle uzasadnienia, ponieważ według obowiązującej tutaj ustawy dla kolejek pobocznych z r. 1892 władza kolejowa ma obowiązek z urzędu wykonywać nadzór nad bocznicami prywatnemi. O jakiemkolwiek odszkodowaniu za tę pracę kolei w ustawie niema mowy; odszkodowanie takie nie było też tutaj w zwyczaju. Nie możemy przeto zaakceptować tej opłaty, zwłaszcza, że ustalono ją w nadzwyczajnej wysokości. Stawka 0,10 zł oznacza mianowicie n. p. dla Kopalni Anna, której bocznica ma 17 km długości, wydatek roczny za sam tylko nadzór techniczny 1700 zł.

W ogólności do wywodów powyższych dodajemy jeszcze, że nowe obciążenie przemysłu wywołało w tutejszych kołach ogólne zaniepokojenie. Dołącza się do tego jeszcze ten moment, że nowe to obciążenie przypada na czas, w którym każde przedsiębiorstwo musi dążyć do obniżenia kosztów produkcji do minimum, ażeby celem uniknięcia dalszych ograniczeń produkcji i redukcji robotników odzyskać zdolność konkurencyjną na rynku światowym. Nowe podwyższenie opłat wywołuje tem większe zdziwienie, że w dzisiejszych czasach chwiejnych stosunków drożyźnianych w pierwszym rzędzie kolej jako przedsiębiorstwo państwowe powinnaby unikać wszelkiego wprowadzania wygórowanych opłat, którem inne czynniki mogłyby się powodować. Nie możemy przypuścić, ażeby koszty własne, które w czasie przedwojennym były miarodajne przy oznaczeniu opłat i co do których musimy przyjąć, że także przy ustalaniu najnowszych opłat miały rozstrzygające znaczenie, miały ulec takiemu podrożeniu. Tem mniej mogło to mieć miejsce, że podwyżki opłat stoją w jaskrawej sprzeczności z ogólnymi stosunkami lrożyźnianemi.

Ażeby dążeń do nieodzownego obniżenia kosztów produkcji nie narażać na unicestwienie, prosimy przeto uprzejmie i usilnie o ponowną zmianę stawek opłat i zredukowanie ich do możliwych wymiarów, a conajmniej do wysokości prowizorycznych stawek zeszłorocznych.

Komunikat Związku Fabrykantów.

Niniejszem komunikujemy, że

1. Celem ułatwienia przydziału dewiz dla poszczególnych firm przemysłowych przez Bank Polski, prosimy niniejszem naszych członków o podanie tych wszystkich produktów, które sprowadzają z zagranicy, bądź to surowców bądź półfabrykatów, celem przeróbki uszlachetniającej z motywacją, czy takie produkty i półfabrykaty znajdują się w kraju, czy też nie, o ile znajdują się, dlaczego firmy z nich nie korzystają. Taksamo prosimy donieść, na co firmy przerabiają sprowadzone wyroby zagraniczne (surowce i półfabrykaty).

2. Wielkopolska Izba Skarbowa listem z dnia 1. IV. b. r. (L. dz. 2881/26 IIa) doniosła nam, iż wydała polecenie swym odziałom Wydziału Podatków Bezpośrednich, ażeby przed załatwieniem ulgowego płacenia podatków w ratach przez firmy przemysłowe, zasięgały opinji Związku Fabrykantów. Podając to do wiadomości, zwracamy uwagę na konieczność zwracania się w tych sprawach o naszą opinję. Tak samo należy zabiegać się o rozłożenie na raty zaległości w Kasach Chorych.

3. Ponieważ przystępujemy do opracowania projektu nowelizacji ustawy wekslowej, prosimy niniejszem naszych członków o nadesłanie nam swych uwag odnośnie dzisiaj obowiązującej ustawy wekslowej oraz projektów zmian.

4. Zwracamy uwagę na to, iż w dniach 6 i 7 maja b. r. obradować będzie Zjazd Porozumienia Gospodarczego w Poznaniu. Gdyby członkowie nasi mieli jakie sprawy specjalnej wagi i ogólnego znaczenia, prosimy je zgłosić do Sekretarjatu.

5. Taksamo prosimy ponownie o łaskawe komunikowanie nam wszelkich niedomagań w dziedzinie przemysłu bądź też ustawodawstwa, a także trudności, jakie częstokroć każdej firmie się zdarzają. Ten bowiem sposób wzajemnej pracy przyniesć będzie w możności naszym członkom jak najwięcej pomocy.

6. Podajemy poniżej tekst okólnika Ministerstwa Skarbu z dnia 2 kwietnia 1926 roku N. DPO. 2062/II, dotyczącego podatku dochodowego od różnic kursowych i będącego rozwinięciem okólnika Ministerstwa Skarbu z dnia 23 lutego 1926 roku N. DPO. 5844/II/25:

„Nawiązując do okólników Ministerstwa Skarbu z dnia 11 kwietnia 1923 r. L. DPO. 2197/II/23 i z dnia 23 lutego 1926 r. L. DPO. 5844/II/25, dotyczących różnic kursowych na należnościach i zobowiązaniach w walutach obcych, zarządza się, co następuje:

Jak to już w wyżej powołanych okólnikach wyjaśniono, stosownie do art. 6, 13 i 21 ustawy o państwowym podatku dochodowym (Dz. U. R. P. Nr. 58, poz. 411 z 1925 r.), oraz przepisów § 18 i 34 rozporządzenia wykonawczego z dnia 14. V. 1921 r. (Dz. U. R. P. Nr. 48, poz. 298 z 1921 r.) przy obliczeniu dochodu do opodatkowania winny być brane pod uwagę przychody i koszty w takiej sumie, w jakiej one w okresie miarodajnym zostały rzeczywiście osiągnięte i poniesione. Ze „spodziewanych“ zaś przychodów i „nieponiesionych“ kosztów uwzględnia się tylko takie niewątpliwe pozycje, które odnoszą się do danego okresu operacyjnego i mogą być z góry ściśle określone w dacie bilansu zamknięcia.

Do tych ostatnich pozycyj zasadniczo nie mogą być zaliczone przewidywane różnice kursowe na istniejących należnościach i zobowiązaniach w walutach obcych.

Uwzględniając jednak wyjątkowe okoliczności, wywołane znacznemi odchyleniami kursu złotego od jego parytetu w złocie, Ministerstwo Skarbu zezwala w pewnych wypadkach, gdy w grę wchodzą krótkoterminowe zobowiązania w walutach obcych, — na częściowe uwzględnienie przewidywanych i zarachowanych różnic kursowych przy obliczeniu dochodu.

Z uwagi na powyższe przy klasyfikacji zobowiązań w walutach obcych należy rozróżniać:

1. zobowiązania krótkoterminowe, których termin płatności nie przekracza okresu jednorocznego od daty zaciągnięcia (wekslowe, towarowe, rachunki bieżące i t. p.);

2. zobowiązania długoterminowe z terminem płatności ponad jeden rok (długi obligacyjne, hipoteczne i inne).

O ile chodzi o niespłacone krótkoterminowe zobowiązania w walutach obcych, mające bezpośredni związek z obrotem towarowym w przedsiębiorstwach przemysłowych i handlowych, względnie z powiększeniem środków płynnych (obrotowych) w instytucjach finansowych — to wyprowadzone różnice kursowe na tych zobowiązaniach winny być zaliczone do kosztów osiągnięcia dochodu w tych wypadkach, gdy znajdą o d p o w i e d n i wyraz we wzroście wartości aktywów, wywołanym zniżką kursu złotego.

Bliższych informacyj w tej sprawie udziela Sekretarjat Związku Fabrykantów.

Okólnik Ekonomiczny Konsulatu Polskiego w Bukareszcie.

1. Ustalone zostały od dnia 21 marca 1926 r. zmniejszone następujące taksy eksportowe: od kukurydzy — 10 funt. ang., od prosa — 8 funt. ang., od siemienia lnianego i ziarn słonecznikowych — 15 funt. ang., od jęczmienia — 10 funt. ang. Taksy liczone są od wagonu 10 000 kgramowego i pobierane w funtach angielskich lub innych walutach i lejach po kursie funta.

Dalej pobierane będą taksy eksportowe: od skór wyprawianych — 4 leje od 1 kg, od pasów transmisyjnych — 4 leje od 1 kg, od obuwia skórzanego — 3 leje od 1 kg, od zajęczych skórek 120 lei od kg, od wełny naturalnej — 15 lei od kg, od wełny przerobionej z odpadków wełnianych — 5 lei od kg, od tkanin wełnianych — 2 leje od kg, od cukru 5000 lei od 10 000 kg. Dozwolony jest wywóz desek lipowych, ciętych przed 2 laty.

2. Opracowywana jest nowa taryfa celna o charakterze wybitnie protekcyjnym, w której mają być podwyższone silnie stawki celne importowe. Zwyżka celna ma dotknąć specjalnie żelazo i wyroby żelazne, wyroby przemysłu włókniczego i ceramicznego.

3. Sytuacja na rynku zbożowym w Galacu i Braili, bardzo spokojna. W dniu 24 marca notowano następujące ceny w Galacu: loco wagon port za 10 000 kg kukurydza — 52 500 lei, jęczmień (6% ciał obcych 58—59 kg Hl) 52 000 lei, owies (5% ciał obcych 43—44 kg Hl) 54 000 lei, pszenica (75—76 kg Hl) 98 000 lei, fasola — 58 000 lei.

4. Kurs leja 24.3, w Zurychu 2,175, w Bukareszcie kurs dolara 240—241.

5. Na bogatym rynku w Transylwanji w Banacie nie znane są dotychczas wyroby polskich fabryk. Sprowadzono zaledwie trochę wyrobów żelaznych. Produkty zagraniczne sprowadzają tu przeważnie z Austrji, Węgier i Czechosłowacji. Należałoby rozwinąć na tym terenie energiczną reklamę handlową przez firmy, aby poprzeć propagandę urzędową Konsulatu. W Transylwanji i Banacie istnieją następujące Izby Handlowe i Przemysłowe: Camera de Comert si Industrie w Brasov, w Oradea Maro, w Cluj, w Deva, w Arad, w Timisoara, a Stowarzyszenia Kupców — Sfatu Negustoresc w Sibiu, w Satu Mare. Izby Handlowe udzielają informacyj handlowych.

5. Kupcy Transylwańscy mają zwyczaj wchodzić w stosunki bezpośrednie z zagranicą. Kupiectwo i przemysł w Transylwanji i Banacie należy do solidniejszych.

6. Przez jeden z domów ekspedycyjnych w Aradzie badana jest droga z Polski bezpośrednio do Transylwanji i Banatu przez Czechosłowację do Bratysławy i Dunajem i kanałem Bega do Timisaory. W razie gdyby droga ta okazała się praktyczna i tania, przemysł nasz miałby ułatwiony dostęp do rynków tych bogatych prowincyj. Pożądanemby było, aby i nasze domy ekspedycyjne ze swej strony rozpoczęły badania tej drogi pod względem praktyczności i ekonomiczności.

7. Konsulat uważa, że rzeczywiste nawiązanie stosunków na rynku tutejszym może nastąpić przez osobisty przyjazd polskiego fabrykanta względnie eksportera.

8. Konsulat uważa, że dla stałego podtrzymania stosunków w Rumunji nasz przemysł eksportujący powinien mieć stałych przedstawicieli czy to z pojedyńczych tutejszych firm, czy też swoje własne przedstawicielstwa, tworzone przez grupy fabrykantów.

9. Pożądane byłoby powołanie do życia w Bukareszcie stałej wystawy wzorów naszego eksportującego przemysłu. Stała wystawa powinna być kierowana przez energicznego kupca; wystawa mogłaby być połączona ze składami, zaopatrzonemi w pewne ilości towarów, których zbyt jest łatwiejszy. Kierownik wystawy wzgl. ogólnej reprezentacji polskiego przemysłu powinien mieć komiwojażerów dla objeżdżania różnych centrów Rumunji.

10. Bilans handlowy Rumunji za rok 1925 zamyka się deficytem 1.598.962.701 lei, powstałym skutkiem zmniejszonego wywozu zbóż i jednocześnie zwiększonego, w porównaniu z rokiem 1924 importu, który wzrósł z 801.427 ton na 925.760 ton.

Komunikat Izby przemysłowo-handlowej w Poznaniu.

Zmiana godzin w ekspedycji towarowej i pospiesznej w Poznaniu i na Tamie Garbarskiej. Dyrekcja Kolei Państwowych w Poznaniu zamierza wprowadzić w najbliższym czasie w ekspedycji towarowej i pospiesznej w Poznaniu i na Tamie Garbarskiej dzieloną służbę i to dla nadawania przesyłek od godz. 8-ej do 12-ej i 14-ej do 17-ej, a dla wydawania przesyłek od godz. 8-ej do 12-ej i 14-ej do 18-ej, z tego względu, że przy dotychczasowem nadawaniu i wydawaniu przesyłek przeważnie w godzinach pomiędzy 13-tą a 15-tą zachodzą, mianowicie w czasie silnego ruchu towarowego trudności, a interesenci narażeni są na dłuższe czekanie, w następstwie czego zachodzą często uszkodzenia przesyłek lub błędy w odprawie. Sprzeciwy w powyższej sprawie prosimy skierować do Izby przemysłowo-handlowej w Poznaniu.

Ostrzeżenie. Firmy, pragnące nawiązać stosunki handlowe z firmą „Agraria" w Fiume, zechcą się poprzednio porozumieć z Izbą przemysłowo-handlową w Poznaniu.

Inkaso dokumentów wierzytelnościowych przez pocztę. Izba przemysłowo-handlowa w Poznaniu donosi, że w częściowem uwzględnieniu wniosku Związku Izb przemysłowo-handlowych Rzeczypospolitej Polskiej, zarządzeniem Generalnej Dyrekcji Poczt i Telegrafów dopuszczono do obrotu zleceniowego wystawione w walucie zagranicznej weksle nieprzeznaczone do protestu pod warunkiem, że nadawca jako dokument wierzytelnościowy zlecenia sporządza kwit na kwotę w walucie polskiej, zgodną z kwotą podaną w wykazie zleceniowym i do kwitu dołączy taki weksel.

Tranzyt przez Francję towarów pochodzenia zagranicznego, zaopatrzonych w napisy francuskie. Francuskie Ministerstwo Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Ministerstwem Przemysłu i Handlu wydało rozporządzenie, zakazujące tranzytu przez Francję towarów pochodzenia zagranicznego, zaopatrzonych w napisy francuskie, jak np. qualité, extra fine, crayon dessin itp. Umieszczanie podobnych napisów jest dozwolone jedynie w wypadkach, gdy dane przedsiębiorstwo posiada we Francji filje, wytwarzające te same artykuły, lub też zakład, gdzie z nadesłanych półfabrykatów produkowane są wyroby gotowe.

Izba przemysłowo-handlowa w Poznaniu, wychodząc z założenia, że zarządzenie to stanowi wzgl. może stanowić niesłuszne pokrzywdzenie przemysłu naszego eksportującego przez terytorjum francuskie, zwróciła się do Ministerstwa Przemysłu i Handlu w odpowiednim memorjale.

Pośrednictwo w nawiązywaniu stosunków handlowych z zagranicą. Izba przemysłowo-handlowa w Poznaniu zwraca uwagę zainteresowanym, że jak dotychczas tak i nadal chętnie podejmuje się pośrednictwa w nawiązywaniu stosunków handlowych z zagranicą. Firmy, pragnące eksportować swoje towary, zechcą zgłosić do Izby przemysłowo-handlowej nazwę, gatunek towaru, cenę i warunki sprzedaży oraz próbki, wzory lub katalogi. Podobnie z usług Izby korzystać mogą firmy pragnące importować z zagranicy oraz poszukujące przedstawicielstw.

Za czynności swe w tej dziedzinie Izba przemysłowo-handlowa żadnych opłat nie pobiera, jedynie żąda zwrotu ewent. poniesionych wydatków na portorja, depesze itp.

Otwarcie stacji granicznej w Hulst dla importowania kartofli z Polski do Holandji. Izba przemysłowo-handlowa w Poznaniu podaje zainteresowanym do wiadomości, że w Nulst otwartą została jeszcze jedna stacja graniczna dla importowania kartofli z Polski do Holandji lub też dla przewozu kartofli tranzytem przez Holandję.

Stosunki handlowe z zagranicą. Izba przemysłowo-handlowa w Poznaniu zwraca uwagę zainteresowanym, że wymaganie świadectw pochodzenia dla towarów wywożonych z Polski do **Rumunji** zostało odwołane rozporządzeniem Rumuńskiej Generalnej Dyrekcji Celnej nr. 34972 z dn. 10 lutego b. r.

Do czasu ostatecznego odwołania przez władze rumuńskie zakazu tranzytu bydła i koni przez terytorjum **Rumunji** — starania o zezwolenie na powyższy tranzyt należy czynić przez Poselstwo Polskie w Bukareszcie (Bucarest, Str. Popa Tatu 57). Do odnośnego podania, (w którem winno być wskazane z jakiego województwa bydło wzgl. konie pochodzą) Poselstwo Polskie dołącza swe poparcie. Podania o pozwolenie na tranzyt bez omawianego poparcia nie będą przez władze rumuńskie wcale uwzględniane.

Obowiązująca w **Palestynie** taryfa celna została uzupełniona w ten sposób, że na liście produktów wolnych od cła, poczynając od 1 grudnia 1925, figurują nasiona lniane, nasiona słoneczników, skóry końskie, bydlęce, owcze, kozie (surowe), soda kaustyczna i papier do pakowania pomarańcz.

W Izbie przemysłowo-handlowej w Poznaniu są do przejrzenia dalsze zestawienia upadłości, niewypłacalności i nadzorów sądowych firm niemieckich, zgłoszonych w pierwszej połowie miesiąca marca b. r., oraz odpis rozporządzenia Pruskiego Minist. Rolnictwa dot. dyskontowania weksli towarowych drzewnych oraz obniżenia procentu za zwłokę i przedłużenie terminu uregulowania zobowiązań.

Przedstawicielstwa. Firma Maurice S. Keller Corporation, 1 West 34th Street, New-York poszukuje przedstawiciela na Polskę w zakresie ruchomych stolików nieelektrycznych, używanych do okien wystawowych. Stoliki te obracają się i z powodu tego ruchu, a także wobec tego, że towary znajdujące się na nich są pokazywane pod każdym kątem widzenia, przyciągają uwagę publiczności do sklepowych okien wystawowych. Bliższych informacyj udziela p. Ronald H. Allen, Radca Handlowy Poselstwa Amerykańskiego w Warszawie, Szkolna 2 m. 1, gdzie jest również do przejrzenia odnośny materjał opisowy.

Przemysł krajowy. Izba przemysłowo-handlowa w Poznaniu zwraca uwagę zainteresowanym, że firma Malcherek i Widermański w Poznaniu, Górna Wilda 132, podjęła fabrykację napychaczek do kiszek z wieczkiem hamulcowem i uszczelniającem.

Stawki luksusowe w Rumunji Izba przemysłowo-handlowa w Poznaniu podaje zainteresowanym do wiadomości, iż Ministerstwo w Rumunji wygotowało spis artykułów, które przy przechodzeniu przez komorę celną są obowiązane do uiszczenia stawki luksusowej w wysokości 10 i 15 proc.

Artykuły uiszczające 15 proc. są następujące:

Samochody osobowe o sile większej niż 20 HP, biżuterja wszelkiego rodzaju i zegarki złote, platynowe i srebrne, z kamieniami cennemi lub bez, jak również i kamienie cenne, bronzy, imitacje bronzów, przedmioty ornamentacyjne z metali lub porcelany, monety starożytne, przedmioty starożytne i muzealne, nakrycia stołowe i inne przedmioty ze złota, srebra lub platyny, perfumy, pudry, kremy, kosmetyki i inne przedmioty toaletowe za wyjątkiem mydeł i proszków lub past do zębów, jedwabie, przedmioty i konfekcja jedwabna, likiery, wina szampańskie, prawdziwe koronki i dywany o wartości powyżej 4.500 lei.

Artykuły uiszczające 10 proc. są następujące:

Konfekcja wszelkiego rodzaju, podbijana lub ozdabiana jedwabiem, imitacje koronek i innych przybrań, meble eleganckie jakoteż ornamenty do nich o wartości przewyższającej 20.000 lei, obrazy, wszelkiego rodzaju rzeźby, o ile nie są sprzedawane przez samych rzeźbiarzy, wszelkie pióra do kapeluszy damskich, futra o wartości powyżej 4.500 lei, kufry, przedmioty podróżne ze skóry, torebki dla pań, rękawiczki skórzane i jedwabne oraz inne przedmioty podobne, bielizna damska i męska o wartości powyżej 450 lei za sztukę, suknie z jakichkolwiekbądź tkanin, jeśli ich wartość przekracza 3.750 lei, buty lakierowane i inne przedmioty o wartości przekraczającej 200 lei, samochody osobowe o sile poniżej 20 HP, jak również karoserje i dodatki do samochodów, aparaty fotograficzne i przyrządy o ile nabywca nie jest zawodowcem.

Komunikat Targu Poznańskiego.

W dniu 2 maja reprezentować będą Rząd Rzeczypospolitej na otwarciu Międzynarodowego Targu w Poznaniu p. premjer Skrzyński oraz panowie Ministrowie. Wycieczka kilkudziesięciu posłów i senatorów z pp. Marszałkami na czele zwiedzi Targ w ciągu tygodnia targowego.

P. Prezydent Rzeczypospolitej zechciał łaskawie przyrzec przybycie swe na Międzynarodowy Targ w Poznaniu. P. Prezydent Rzplitej nie weźmie udziału w otwarciu Targu ze względu na uroczystości narodowe w Warszawie w dniu 3 maja, natomiast obiecał swój przyjazd pod koniec tygodnia targowego.

I. W dalszym wyniku konsekwentnej pracy Działu Zagranicznego Targu Poznańskiego, należy zanotować coraz to większe zainteresowanie się Persji, Turcji, Tunisu, produkcją polską. Importerzy w powyższych krajach bardzo żywo się interesują importem towarów z Polski, ponieważ przez kontakt nawiązany działem Zagranicznym Targu Poznańskiego się przekonali, że produkcja polska na rynku tamtejszym wytrzymuje konkurencję, tak pod względem jakości, jak również i ceny, a więc o ile się rozchodzi o Tunis, to mogą znaleźć dobry rynek zbytu kartofle, wogóle ziemiopłody, nasiona, cukier, drzewo i jego wyroby, mączka kartoflana, krochmal, wyroby tekstylne i metalowe, maszyny rolnicze, fajanse oraz naczynia emaljowane, wyroby kosmetyczne.

Zainteresowani eksportem do powyższych krajów winni się zgłosić do Dyrekcji Targu Poznańskiego, która im udzieli wszelkich potrzebnych informacyj.

Poważna firma importowa w Cape Town w Południowej Afryce, zgłosiła zapotrzebowanie większej ilości parafiny fob Hamburg. Interesowani mogą się zgłosić po bliższe warunki dostawy do Dyrekcji Targu Poznańskiego.

W czasie od 26 czerwca do 3 lipca b. r. odbędzie się Targ w Ljubljanie (Jugosławja).

W Finlandji otwiera się, jak nam donosi poważna firma importowa w Helsingforsie, poważny rynek dla eksportu polskiego, specjalnie w odnoszeniu do naszego przemysłu chemicznego, dla mebli giętych, oraz przyborów piśmiennych. Bliższych informacyj udzela Dyrekcja Targu Poznańskiego.

II. Sprężyście i z rozmachem przeprowadzona przez Miejski Urząd Targu Poznańskiego propaganda produkcji polskiej na terenie Włoch znalazła pełne uznanie i zrozumienie u przedstawiceili włoskiego przemysłu i handlu. Jak nas informują, znaczny i ciężki kryzys finansowy, jaki obecnie przeżywają Włochy, nie dopuszcza narazie do praktycznego zrealizowania korzystnego dla nas eksportu do tego kraju. Były minister gospodarki narodowej we Włoszech, senator Nava, oświadczył, że w najbliższej przyszłości uczynią włoskie sfery gospodarcze wszystko co tylko będą mogli, ażeby wzajemne stosunki handlowe ożywić i rozszerzyć. Poszczególne instytucje handlowe zapowiedziały przyjazd swych przedstawicieli na tegoroczny Targ Poznański i wyrazili nadzieje, że odnośne sfery polskie liczniejszy w przyszłości wezmą udział w Targach włoskich.

Biuro Kwaterunkowe Międzynarodowego Targu w Pozanniu zwraca uwagę na odezwę p. Prezydenta miasta do PP. Obywateli w sprawie zgłoszeń mieszkań dla kupców, przemysłowców i gości targowych.

Zgłoszenia przyjmuje się w Biurze Kwaterunkowem Targu Poznańskiego (Głogowska 42) i w Nowym Ratuszu (Stary Rynek) do dnia 25. IV. b. r.

Ceny wyznaczono następujące: za pokój I. klasy o 1 łóżku 8 zł, o 2 łóżkach 12 zł, za pokój II. klasy o 1 łóżku 6 zł, o 2 łóżkach 9 zł, za pokój III. kl. o 1 łóżku 4 zł, o 2 łóżkach 6 zł.

O ile gość pozostaje więcej niż 2 doby, otrzymuje 25 proc. opustu od powyższych cen.

Azja Mniejsza.

Firma ze Smyrny, Azja Mniejsza, interesuje się objęciem zastępstw firm polskich, względnie komisową sprzedażą na rynku tamtejszym polskich wyrobów tekstylnych, pomiędzy innymi flaneli, szyrtingów, oxfordów etc.

Firma ze Smyrny dostarcza bawełny surowej dla Hiszpanji i Północnej Francji. Życzy sobie nawiązania stosunków z polskiemi fabrykami tekstylnemi. Eksportuje również suszone rodzynki i figi.

Afryka Południowa Kapsztadt.

Poważna tamtejsza firma, mająca szereg oddziałów w całej Południowej Afryce, przyjmie przedstawicielstwa firm polskich na różne artykuły interesujące rynek tamtejszy. Ceny powinny być podawane w walucie angielskiej fob Hamburg, łącznie opakowania. Wysokość prowizji przy komisowej sprzedaży 5 proc.

Grecja.

Na tegorocznym Targu w Poznaniu greckie firmy wystawiają na zbiorowem stoisku. Ponadto przyjeżdża wycieczka grecka złożona z kilku osób ze świata przemysłowego i handlowego z dyrektorem Grecko-Polskiej Izby Handlowej na czele. Firmy polskie zainteresowane w eksporcie do Grecji, zechcą zawczasu skomunikować się z Miejskim Urzędem Targu Poznańskiego, aby można je było na czas zawiadomić o dniu przyjazdu przedstawiciel kupiectwa greckiego. Można również będzie umówić osobiście sprawę udziału w zbiorowem stoisku polskiem na Targach w Salonikach, które się odbędą od dnia 30 maja do dnia 8 czerwca r. b.

Bułgarja.

Poważna firma w Bułgarji (Warna) chce zakupić w Polsce większą ilość koni zaprzęgowych. Ponieważ przedstawicele kupiectwa bułgarskiego mają zamiar przybyć do Poznania podczas Międzynarodowego Targu, chcieliby porozumieć się jednocześnie w sprawie zakupu koni, z odnośnymi eksporterami polskimi. Zainteresowane firmy zechcą zgłosić się w biurze Miejskiego Urzędu Targu Poznańskiego.

Brazylja.

Z początkiem roku bieżącego została założona w Kurytybie importowa firma polska, która ma na celu specjalnie import z Polski do Brazylji. Firma ta przyjmuje reprezentacje firm polskich na warunkach komisowych, lub innych, zależnie od umowy. Posiada już obecnie przedstawicielstwa firm polskich i może udzielić poważnych referencyj. Bardzo wiele towarów polskich mogłoby znaleźć dobry zbyt w Brazylji.

Bliższe szczegóły o powyższej firmie oraz o warunkach reprezentacji udzieli Miejski Urząd Targu Poznańskiego, Poznań, Głogowska 42.

1. Firma szwajcarska z Lozanny odda przedstawicielstwo na warunkach komisowych na sprzedaż w Polsce kartotek buchalteryjnych. Odda zastępstwo tylko poważnej firmie polskiej. Bliższy adres i katalogi w Biurze Targu Poznańskiego.

2. Firma wiedeńska (wyroby z bronzu) odda zastępstwo na Polskę. Poszukuje poważnych reprezentantów.

3. Firma w Persji poszukuje dostawcy zboża chlebowego.

4. Firma wiedeńska poszukuje dostawcy dużych partyj puchu i pierza do kołder.

5. Firma wiedeńska poszukuje dostawcy większych partyj jaj i drobiu.

Po wszelkie bliższe informacje prosimy zwracać się do Miejskiego Urzędu Targu Poznańskiego.

KRONIKA

Bilans handlowy w marcu r. b.

Bilans handlowy Polski już od szeregu miesięcy, bo od września r. ub., wykazuje stale saldo czynne; dla zorjentowania się w charakterze tej aktywności bilansu zestawimy dane za poszczególne miesiące (w miljn. zł):

rok 1925	Przywóz	Wywóz	Nadwyżka
wrzesień	72.9	108.8	35.9
październik	79.7	130.3	50.6
listopad	84.1	154.5	70.4
grudzień	83.1	186.7	103.6
rok 1926			
styczeń	68.9	159.1	90.2
luty	69.2	131.4	62.2
marzec	110.6	132.9	22.3

Jeżeli dodamy, że w ciągu pierwszych ośmiu miesięcy roku ub. przeciętna wartość przywozu wynosiła 168 miln. zł, a wywozu 103 miljn. zł, możemy stwierdzić, że na czynne saldo naszego bilansu handlowego składało się zarówno znaczne ograniczenie przywozu, jak i wzmożenie wywozu. Jako przyczyny pierwszego z tych objawów wymienić możemy przedewszystkiem zmniejszenie zdolności konsumpcyjnej kraju, zwłaszcza w stosunku do towarów zagranicznych, płatnych w drożejącej walucie obcej, oraz działanie podwyższonej taryfy celnej, jak również zatargu celnego z Niemcami i związanej z nim reglamentacji przywozu. Równocześnie wahania walutowe wzmogły zdolność konkurencyjną towarów polskich na rynkach obcych, przyczyniając się do wzrostu eksportu; do tego przyłączyła się też realizacja zeszłorocznych zbiorów: okres najintensywniejszego wywozu zboża, od października do stycznia, jest okresem najwyższych liczb eksportu. Począwszy jednak od lutego realizacja zbiorów jest na ukończeniu — eksport maleje; w ostatnim miesiącu — marcu, widzimy oprócz tego wzrost przywozu, niewątpliwie w dużej mierze pozostający w związku z zobowiązaniami, które musieliśmy zaciągnąć przy lokowaniu niektórych towarów eksportowych za granicą. Dlatego to bilans marcowy, jakolwiek poważnie aktywny, jest mniej korzystny od poprzednich. Zważywszy jednak przyczyny tego faktu, możemy stwierdzić, że nie przynosi on nic nieoczekiwanego; możliwe jest, że następne miesiące wykażą nawet saldo bierne, co jest zupełnie zrozumiałe w kraju, w którym eksport rolny odgrywa tak wielką rolę. Nie powinno to jednak w żadnym razie stanowić podstawy do pesymistycznej oceny naszego bilansu handlowego.

Umowa dodatkowa do traktatu z Czechosłowacją.

W dniu 21 kwietnia r. b. podpisano w Pradze umowę dodatkową do traktatu handlowego polsko-czeskosłowackiego z dnia 23 kwietnia 1925 r. Umowa dodatkowa obejmuje sprawy celne, taryfikacyjno-celne, kontyngentowe, naftowe i weterynaryjne. Umowa ta wejdzie w życie jednocześnie z traktatem handlowym z dn. 23. 4. 1925 r. i z protokułem dodatkowym do tegoż traktatu z dn. 3 lipca 1925 r. — Czechosłowacji w drodze dekretu Prezydenta Republiki, a w Polsce w drodze uzupełniającej ratyfikacji. W najbliższych zeszytach naszego pisma powyższą umowę dodatkową omówimy szczegółowo.

Wymiar i egzekucja podatku dochodowego.

W związku ze zbliżającym się terminem podjęcia prac około wymiaru podatku dochodowego za rok 1926, Ministerstwo Skarbu wydało okólnik z dn. 14 kwietnia r. b. L. DPO 2231/II, w którym przypomina, że w myśl części pierwszej art. 66 ustawy o państwowym podatku dochodowym („Dz. Ust. R. P." Nr. 58/1925, poz. 411), ostateczny termin doręczenia płatnikom nakazów płatniczych na podatek dochodowy przypada na dzień 1 października roku podatkowego.

Termin ten w bieżącym roku podatkowym musi być bezwarunkowo dotrzymany i dlatego przewodniczący komisyj szacunkowych i kierownicy oddziałów bilansowych izb skarbowych muszą dołożyć wszystkich starań celem najszybszego zakończenia wstępnych czynności wymiarowych (zbieranie i uzupełnianie materjałów wymiarowych, rozsyłanie właściwym władzom wymiarowym wiadomości o źródłach dochodu płatników, zamieszkujących poza obszarem okręgu wymiarowego, kwestjonowanie zeznań i t. p.).

W miarę zbierania danych o dochodach płatników, mają być przygotowane wnioski wymiarowe i następnie poddawane partjami pod obrady komisyj szacunkowych, choćby należało dla tego celu kilkakrotnie zwoływać członków komisji na posiedzenie.

Płatnikom, którym podatek wymierzono, mają być bezzwłocznie doręczane nakazy płatnicze. Równocześnie ma być kontynuowana egzekucja zaległego podatku dochodowego za lata poprzednie oraz po dniu 1 maja 1926 r. ma być wszczęta egzekucja zaliczki na podatek dochodowy za rok 1926 w wysokości połowy podatku, przypadającego od dochodu, wykazanego w zeznaniu, o ile chodzi o płatników, którzy złożyli zeznanie w terminie, względnie w wysokości połowy podatku dochodowego, wymierzonego za rok 1925, o ile chodzi o płatników, którzy nie złożyli w terminie zeznania, a których dochód w roku 1925 przekroczył wedle posiadanych przez władze skarbowe wiadomości kwotę 1500 zł.; przedtem jednak ci ostatni będą wezwani do uiszczenia zaliczki.

M. S. Z. ułatwia firmom handlowym propagandę.

Z Ministrestwa Spraw Zagranicznych dowiadujemy się, że departament konsularny M. S. Z. dla ułatwienia polskim firmom handlowym propagandy na rynkach zagranicznych przyjmuje kalendarze ścienne, reklamujące firmy polskie. Kalendarze te rozsyłane będą niezwłocznie polskim placówkom konsularnym zagranicą.

Przewóz spirytusu przez podróżnych.

Podróżni, wyjeżdżający zagranicę, mogą wywozić spirytusu i napojów łącznie nie więcej niż 1 litr, i to w naczyniach otwartych, świadczących o przeznaczeniu napoju do osobistego użytku podczas podróży. Spirytus ten (względnie napoje) wolny jest od opłaty skarbowej.

Uiszczenie zaliczek na podatek przemysłowy (od obrotu) za rok 1926.

Wielkopolska Izba Skarbowa w Poznaniu przypomina wszystkim płatnikom podatku przemysłowego (od obrotu) postanowienia artykułu 56 ustawy (Dz. U. R. P. nr. 79 poz. 550) oraz par. 56 do 61 rozporządzenia Ministerstwa Skarbu (Dz. U. R. P. nr. 82 poz. 560), według których 1) przedsiębiorstwa prowadzące prawidłowo księgi handlowe, a zaliczone do I i II kategorji przedsiębiorstw handlowych, I do V kategorji przedsiębiorstw przemysłowych, oraz przedsiębiorstwa **sprawozdawcze** (spółki z ogr. odpow., spółki akcyjne, spółdzielnie jak również inne przedsiębiorstwa, które na podstawie statutów obowiązane są do publicznego ogłaszania sprawozdań (art. 54 ustęp 2) **bez względu** na wysokość kategorji wykupionego świadectwa przemysłowego, winny po upływie każdego miesiąca kalendarzowego, najpóźniej do dnia 15 następnego miesiąca wpłacić do Kasy Skarbowej zaliczkę na podatek przemysłowy w wysokości podatku przypadającego od obrotu, osiągniętego w ubiegłym miesiącu.

Przedsiębiorstwa **sprawozdawcze** wpłacają zaliczkę za centrale i wszystkie oddziały (filje) do Kasy Skarbowej, **właściwej ze względu na siedzibę Zarządu przedsiębiorstwa.** Nowopowstałe przedsiębiorstwa jak również przedsiębiorstwa sezonowe i samoistne przedsiębiorstwa wykonywania robót i dostaw, a zaliczone do wyżej wymienionych przedsiębiorstw, obowiązane są do wpłat zaliczek na podstawie rzeczywistego obrotu.

2) Przedsiębiorstwa **niesprawozdawcze** tudzież fizyczne, nie prowadzące prawidłowych ksiąg handlowych, oraz przedsiębiorstwa, zaliczone do niższych kategoryj przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, winny najpóźniej do dnia 15 miesiąca po upływie każdego kwartału kalendarzowego wpłacić do Kasy Skarbowej zaliczkę na podatek w wysokości dwu piątych kwoty podatku wymierzonego za II półrocze 1925. Pierwsza zaliczka jest płatną do 15 maja b. r. Płatnicy ci jednak mogą wpłacać tę zaliczkę także w terminach miesięcznych w wysokości dwu piętnastych części podatku wymierzonego za II półrocze 1925.

Przedsiębiorstwa wymienione ad 2), którym podatek wymierzono za nie pełny ubiegły rok kalendarzowy, winny wpłacać zaliczkę kwartalną w wysokości jednej piątej względnie miesięczną w wysokości jednej piętnastej części kwoty odpowiadającej wymiarowi w stosunku do całego roku.

Nowopowstałe w roku bieżącym przedsiębiorstwa coraz przedsiębiorstwa sezonowe i samoistne przedsiębiorstwa wykonywania robót i dostaw, zaklasyfikowane do wyżej wymienionych kategoryj, wpłacają zaliczki według własnego obliczenia od rzeczywistego obrotu.

Równocześnie z zaliczką na państwowy podatek od obrotu, należy wpłacać dodatek na rzecz Związków Samorządowych, wynoszący jedną czwartą część podatku państwowego.

Zaznacza się, że w wypadkach nieuiszczenia w terminie wyżej wymienionych zaliczek, władza podatkowa I instancji przystąpi niezwłocznie do przymusowego ściągagnięcia tychże wraz z przypadającemi karami za zwłokę i kosztami egzekucyjnemi.

Nowa serja biletów skarbowych.

W związku z przypadającym w dniu 15 b. m. terminem płatności serji IX biletów skarbowych Minister Skarbu zarządził rozporządzeniem z dnia 13 b. m. („Dz. Ust. R. P." Nr. 33, poz. 206) wypuszczenie nowej — X serji biletów skarbowych.

Serja X biletów skarbowych jest emitowana na ogólną sumę 25 miljn. zł. w odcinkach po 10.000, 1000 i 10 zł i płatna jest w dniu 15 lipca r. b. Oprocentowanie wynosi 8% w stosunku rocznym. Odsetki są płatne zgóry przez potrącenie od wartości imiennej biletów.

Bank Polski dyskontuje te bilety przed terminem płatności, pobierając 9% tytułem dyskonta.

Wartość depozytowa papierów procentowych.

Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dnia 8 kwietnia 1926 r. ustaliło wartość depozytową papierów wartościowych przy przyjmowaniu ich jako wadja przy przetargach oraz jako kaucje na zabezpieczenie wszelkiego rodzaju umów oraz zaliczek, wypłacanych na dostawy i roboty rządowe, jak również jako zabezpieczenie udzielanych przez Skarb Państwa kredytów akcyzowych, celnych i transportowych — jak następuje:

Termin płatności kuponu		*Nazwa papieru*		*Wartość nominalna*	*Wart. depoz.* zł
		Papiery państwowe.			
1. 4. i 1. 10.	8%	Państwowa Pożyczka Konwersyjna	zł	100	100
1. 4. i 1. 10.	6%	Pożyczka Dolarowa z r. 1919—1920	dol.	100	500
1. 2. i 1. 8.	10%	Pożyczka Kolej. Serja I	zł w zł	100	110
2. 1. i 1. 7.	5%	Państowa Pożyczka Konwersyjna	zł	100	40
1. 2. i 1. 8.	5%	Obligacje Serji II Premjowej Pożyczki Dolarowej	dol.	5	40
Listy zastawne i obligacje państwowych instytucyj kredytowych.					
30. 6. i 31. 12.	8%	Listy zast. B-ku Gospodarstwa Krajowego	zł w zł	100	90
2. 1. i 2. 6.	8%	Listy Zast. Państwowego B-ku Rolnego, względnie zobowiązania na te listy	zł	100	50
Listy zastawne instytucyj kredytowych prywatnych, gwarantowane przez Skarb Państwa					
1. 4. i 1. 10.	7%	Listy zastawne Tow. Kredytowego Przemysłu Polskiego	£	1	20
		Akcje Banku Polskiego	zł	100	50

Papiery wartościowe, przyjmowane jako wadja i kaucje, winny być zaopatrzone w bieżący kupon.

Obwieszczenie z dnia 28 grudnia 1925 r. („Monitor Polski" z dnia 1. I. 1926 r. Nr. 3, poz. 8) w tymże przedmiocie straciło z dniem 16 b.m. moc obowiązującą.

Stan rachunków Banku Polskiego w dniu 10 kwietnia r. b.

W pierwszej dekadzie kwietnia zapas złota powiększył się o drobną kwotę 30 tys. zł. Natomiast zapas walut i dewiz obniżył się silnie, bo o 6.7 miljn. zł. Ponieważ jednak jednocześnie zobowiązania walutowe zmniejszyły się o 0.9 miljn. zł, saldo kredytowe rachunku walut i dewiz wzrosło tylko o 5.8 miljn. zł.

W stosunku do obiegu biletów Banku Polskiego pokrycie stanowi 32.66%.

Co do pozycji bankowego pokrycia obiegu, to podkreślić należy zmniejszenie się nieznaczne portfelu wekslowego — o 2.5 miljn. zł do 298.9 miljn. zł; zapas monet srebrnych i bilonu pozostawał wciąż na bardzo niskim poziomie (0.7 miljn. zł), choć zwiększył się o 0.1 miljn. zł; dług Skarbu Państwa wynosił niezmiennie 50 miljn. zł.

Z innych pozycyj aktywów — suma pożyczek, zabezpieczonych papierami wartościowemi, zwiększyła się o 3 miljn. zł; suma zaliczek reportowych (podobnie jak suma zobowiązań reportowych) wzrosła, wobec częściowego wznowienia w marcu operacyj reportowych — o 1.3 miljonó wzłotych; suma zdyskontowanych biletów skarbowych zmniejszyła się o 0.2 miljn. zł.

W pasywach widzimy dość silne zmniejszenie się obiegu biletów bankowych, który na ultimo marca osiągnął maksymalną w r. b. wysokość 389.4 miljn. zł. Zmniejszenie to wynosi 16.1 miljn. zł. Również zmniejszył się i obieg bilonu i biletów zdawkowych, ale tylko o 10.3 miljn. zł.

Obieg ten w dniu 10. IV. wynosił 415.5 miljn. zł i składał się: z biletów zdawkowych na sumę 278.6 miljn. zł (w dniu 31. III. — 284.5), z monet srebrnych na sumę 86.6 miljn. zł (w dniu 31. III. — 88.0) oraz z bilonu drobnego na sumę 50.3 miljn. zł (w dniu 31. III. — 53.4 miljn. zł).

Pozostałości na rachunkach żyrowych kas państwowych zwiększyły się z 0.02 do 6.7 miljn. zł, na rachunkach zaś prywatnych — z 42.3 do 46.0 miljn. zł.

Zwrot opłat celnych.

Na podstawie zarządzenia Ministerstwa Skarbu przy powrotnym wywozie próbek i wzorów, przywiezionych do Polski z krajów, z któremi Polska zawarła umowy handlowe, zwracane będą nietylko opłaty celne, lecz i uskutecznione opłaty manipulacyjne.

Ulgi taryfowe.

Minister kolei ustalił ostatnio nowe ulgowe stawki na przewóz towarów. Mianowicie, nowa taryfa wyjątkowa nr. 24 wprowadza na czas od 1 kwietnia do 31 maja r. b. zniżoną opłatę według klasy wyjątkowej G. za przewóz całowagonowych przesyłek ziemniaków świeżych do stacji Tczew dla zakładów „Sola num". Nowa uwaga zaś do taryfy wyjątkowej nr. 1 wprowadza na ten sam okres zniżkę 20 proc. opłat za przewóz nasion siewnych i sadzeniaków ziemniaczanych w ładunkach pół- i całowagonowych do stacyj dyrekcji kolejowej wileńskiej.

Wykup weksli zagranicznych.

Z Banku Polskiego dowiadujemy się, że przy zakupywaniu weksli zagranicznych płatnicy mogą wpłacać odpowiednie sumy nietylko w walutach, na które opiewają weksle, lecz i w innej walucie zagranicznej.

Ułatwienia dla pracodawców.

Ministerstwo pracy i opieki społecznej rozesłało do zarządów obwodowych funduszu bezrobocia okólnik, w którym wyjaśnia, że zgodnie z uchwalą zarządu głównego funduszu bezrobocia, występować o wymierzanie kar administracyjnych za przekroczenie ustawy o zabezpieczaniu na wypadek bezrobocia należy tylko w tych wypadkach, gdy zarząd obwodowy dopatruje się złej woli ze strony pracodawcy.

Nowe cła wwozowe we Francji.

Z dniem 8 kwietnia weszły w życie nowe cła wwozowe we Francji. Jak wiadomo, opłaty te podwyższone zostały o 30 procent. Mimo, iż przeciwko tak znacznemu podwyższeniu cen zaprotestowały rządy szeregu państw (w szczególności dotknęło rozporządzenie to Belgję), wszystkie stacje graniczne i porty Francji otrzymały surowy nakaz bezwzględnego stosowania nowych stawek celnych od 8-go kwietnia r. b.

Zmiany ceł wywozowych.

Dnia 22 kwietnia r. b. uzyskują moc obowiązującą następujące zmiany w zakresie ceł wywozowych. Cło na skórki zajęcze i królicze niewyprawione zostaje podwyższone ze 100 do 200 zł od 100 kg. Cło na odpadki z kory drzewa korkowego zostaje uchylone. Również zostają zwolnione od cła odpadki od blachy białej (dotychczas 5 złotych od 100 kg.

Sprawy celne oraz reglamentacja handlu zewnętrznego w państwach zagranicznych.

Włochy. — Agio celne. — Przy opłacie ceł w pieniądzach papierowych agio celne zostało ustalone na okres czasu:

od 4 do 10 stycznia 1926 r.	379%
„ 11 „ 17 „ „	378%
„ 18 „ 24 „ „	379%
„ 25 „ 31 „ „	378%
„ 1 „ 7 lutego „	378%
„ 8 lutego 1926 r.	380%

Rumunja. — Nowe przepisy eksportowe. — Począwszy od dnia 10 marca, wzgl. od 1 maja 1926 r., obowiązywać będą w Rumunji nowe taksy eksportowe, a mianowicie (w zakresie artykułów rolnictwa):

od koni powyżej lat 6-ciu	5.000	lei od sztuki
od wołów, bawołów i krów o wadze powyżej 600 kg	6.000	„ „ „
od wołów, bawałów i krów o wadze poniżej 600 kg	4.000	„ „ „
od trzody chlewnej o wadze powyżej 100 kg	1.000	„ „ „
od trzody chlewnej o wadze poniżej 100 kg	600	„ „ „
od mięsa rąbanego wieprzowego i wołowego	6	„ „ 1 kg.
od cukru (tylko za specjalnem zezwoleniem)	5.000	„ „ 10.000 kg.
od pszenicy	18	£ „ „ „
od żyta	10	„ „ „ „
od owsa	10	„ „ „ „
od rzepaku i ziarna musztardy . .	15	„ „ „ „
od mąki pszennej i żytniej białej .	15	„ „ „ „
od mąki ciemnej	15	„ „ „ „
od fasoli, grochu i soczewicy . . .	5	„ „ „ „
od groszku różnego rodzaju . . .	3	„ „ „ „
od makuchów oleistych	1/10	„ „ „ „
od otrąb	2	„ „ „ „
od cebuli suchej	20	lei od 1 kg.
od pni sosnowych powyżej 22 cm. średnicy i wyżej 3 m. długości	6	£ od 10.000 kg.
od drzewa kopalnianego sosnowego i pni sosnowych średnicy 10 do 22 cm., długości 2 mtr. . . .	1	„ „ „ „
od drzewa na celulozę do 1.25 m. długości	—/3	„ „ „ „
od desek, łat itp. sosn. 1—3½ m. dł.	—/14	„ „ „ „
od „ „ „ „ powyżej 3½ m. długości	1/10	„ „ „ „
od kawałków drzewa bukowego maksymalnej grubości 25 cm. przekroju	4	„ „ „ „
od drzewa i klepek bukowych w stanie naturalnym i parzonym	6	„ „ „ „
od podkładów bukowych	6	„ „ „ „
od drzewa opałowego bukowego .	6	„ „ „ „
od drzewa bukowego, desek itp. .	8	„ „ „ „
od klepek dębowych	10	„ „ „ „
od drzewa opałowego dębowego mieszanego	4	„ „ „ „

Ponadto zabroniony jest wywóz z Rumunji: drzewa dębowego zdatnego do budowli, klepek dębowych, pni dębowych raz grubszych kawałków i pni drzewa bukowego.

Wyroby firm krajowych, godnych polecenia:

Ceny ogłoszeń w dziale niniejszym wynoszą 20,— zł za 1 wiersz na rok 1926. — **Dla członków Związku Fabrykantów 50% rabatu, przyczem każdy członek Związku ma prawo do bezpłatnego umieszczenia w dziale niniejszym ogłoszenia wielkości 2 wierszy;** opłata za każdy dalszy wiersz wynosi 10,— zł na rok 1926.

Aparaty cukrownicze
Spółka Akcyjna Budowy Kotłów Parowych i Maszyn „W. Fitzner i Gamper", Sosnowiec i Dąbrowa. Biuro Zastępcze w Poznaniu, Pocztowa 31, Tel. 53-44.

Apteczne wyroby
R. Barcikowski, T. A. w Poznaniu, ul. Składowa 13/18

Br. Machalla w Poznaniu ulica Jackowskiego 5-7.

Armatura
Spółka Akcyjna Budowy Kotłów Parowych i Maszyn „W. Fitzner i K. Gamper", Sosnowiec i Dąbrowa. Biuro Zastępcze w Poznaniu, Pocztowa 31, Tel. 53-44.

Władysław Jezierski, w Poznaniu, ul. Słowackiego 38. Przedstawiciel „SAM" Sp. Akc. Münstermann w Katowicach.

Artykuły piśmienne szkolne i biurowe
„Karton" T. z o. p. Poznań-Wilda Wybickiego 6, tel. 2628.

Atrament
Zakłady Chemiczne „H e r o l d a" Z. Ciesielczyk, Poznań-Rataje.

Barwniki nietrujące
Domagalski i S-ka, Poznań, św. Marcin 34 i Garncarska 8.

Bielizna
P. Anflink w Poznaniu, Chwaliszewo 76.

Jan Ebertowski w Poznaniu, ulica Wroniecka 6/8.

K. Przybylski w Poznaniu, Stary Rynek 64.

W. Rakowski w Poznaniu, ul. Pocztowa 1.

Brykiety Górnośląskie
Zachodnio-Polski Syndykat Węglowy, Poznań, pl. Wolności 10.

Cegły
M. Czubek i Mieczkowski, Poznań, Plac Wolności 3.

Kąkolewski w Starem Domanczewie.

Cukierki
Edw. Litwiński, T. z o. p. w Poznaniu, ul. Warszawska 9/10,

Czekolada
„Goplana" Tow. Akc. w Poznaniu, ulica św. Wawrzyńca 28.

Dezynfekcyjne środki lyzol, kreolina
Wielkop. Wytwornia Chemiczna.

Drożdże
Lubońska Fabryka Drożdży, dawn. G. Sinner, Tow. Akc. w Luboniu.

Dębina stolarska, dębowe dykty
B. Bystrzycki, T. A., Orzechowo, powiat Września, specjalny jako taki jedyny w Polsce zakład dla przeróbki drzewa dębowego.

Druki
Drukarnia Katolicka w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 24.

Drukarnia i Księgarnia św. Wojciecha w Poznaniu, Al. Marcink. 22.

Drukarnia Polska, Tow. Akc. w Poznaniu, ul. św. Marcina 70.

F. K. Ziółkowski i S-ka w Poznaniu, Górna Wilda 122.

Drukarnia Centralna w Śremie.

Drzewo
Poznańska Spółka Drzewna, T. A. w Poznaniu, ul. św. Marcina 52/53

Drzwiczki piecowe
Herzfeld & Victorius, Tow. Akc. Grudziądz.

Elektrotechn. artykuły
Zjednocz. Przedsiębiorstwa Elektryczne inż. K. Gaertig i S-ka w Poznaniu, ulica Pocztowa 26.

Esencje i etery owoc.
Domagalski i S-ka, Poznań, św. Marcin 34 i Garncarska 8.

Fartuchy
M. Garstecki w Poznaniu, Kozia 19.

K. Przybylski w Poznaniu, Stary Rynek 64.

Fabryka dywanów i chodników
„Wawel" w Poznaniu, plac Działowy 11.

Fabryka farb
Wielkopolska Fabryka Farb w Poznaniu, plac Wolności 17.

Fabryka fortepianów
K. Drygas w Poznaniu, plac Nowomiejski 9.

Fabryka obuwia
„Witbut" A. Witkiewicz w Poznaniu, ul Wielka 20.

Fabr. kołder
St. Kroczyński w Poznaniu, Piekary 1.

Inowrocławka Fabr. Maszyn Rolniczych w Inowrocławiu.

Fabryka torebek i opakowań
Wielkopolska Fabryka Wyrobów Papierowych Kazimierz Świerkowski, Pleszew i Poznań. Największa w kraju mechan. torebkarnia.

Fabr. zamków i okuć
Jan Broda w Toruniu, ulica Koszarowa 13.

Fabryka maszyn
W. Lachowicz w Poznaniu.
Franciszek Gołąb w Koźminie.

Futra
F. Makowski w Lesznie.

Gazety
Kurjer Poznański, ul. św. Marcin 70.

Orędownik Wielkopolski, ulica św. Marcin 70.

„Postęp" w Poznaniu, ul. św Marcina 37.

Garbarnie
Poznańskie Zakłady Garbarskie w Poznaniu, Piotrowa 5.

Getry
Kałamajski, Stefan w Poznaniu, plac Wolności 6.

Guziki
„Carrosin" Fabryka Guzików w Poznaniu, ul. Wenecjańska 16/17.

Gips
Kopalnia i Przetw. Gipsu Tow. Akc. Wapno, pow. Wągrowiecki.

Herbata
Stefan Bilski w Poznaniu, Stary Rynek 80/82.

Instalacje
W. i St. Hedinger w Poznaniu, ul. św. Marcina 26.

Inżynierskie roboty
„Tri" Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Grottgera 14.

Kanalizacja
L. Frankowski w Gnieźnie, ulica Lecha 10.

Kartony (pudełka)
Firma „Karton" T. z o. p. Poznań Wilda Wybickiego 6, tel. 2628.

Kapelusze
„Kapelusz Polski" właśc. Bobowski w Poznaniu, Stary Rynek 76.

Konfekcja damska
Fr. Gałdyński w Poznaniu, ulica Pocztowa 33.

„Konfekcja Damska", Tow. Akc. w Poznaniu, ul, Wielka 27/29.

M. Kurowski, St. i J. Jaworscy w Poznaniu, St. Rynek 45.

M. Malinowski w Poznaniu, Stary Rynek 57.

K. Reimann i St. Cichocki w Poznaniu, ul. Wrocławska 5/6.

Szkudlarek i S-ka w Poznaniu, ul. Wrocławska 38.

J. Szuster w Poznaniu, Plac Działowy 5.

W. Wiśniewski w Poznaniu, Stary Rynek 53/54.

Konfekcja męska
K. Bogajewski w Poznaniu, Stary Rynek 60.

K. Lisiecki w Poznaniu, Stary Rynek 10.

Bracia Wesołek w Poznaniu, ul. Woźna 12.

Konstrukcje żelazne
Spółka Akcyjna Budowy Kotłów Parowych i Maszyn „W. Fitzner i K. Gamper", Sosnowiec i Dąbrowa. Biuro Zastępcze w Poznaniu, Pocztowa 31, Tel. 53-44

Konserwy owocowe i jarzynowe
W. i St. Radomscy, Tow. Akc. w Pleszewie.

Koperty
Edward Kręglewski, Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Flisacza 8.

Kolejki polne
Raszewski i Pluciński w Poznaniu, ul. Przemysłowa 26.

Koks hutniczy
Zachodnio-Polski Syndykat Węglowy, Poznań, pl. Wolności 10

Kotły parowe
Spółka Akcyjna Budowy Kotłów Parowych i Maszyn „W. Fitzner i K. Gamper", Sosnowiec i Dąbrowa. Biuro Zastępcze w Poznaniu, Pocztowa 31, Tel. 53-44.

Krawaty
Hałas i Kajetaniak w Poznaniu, ul. Wielka 10.

Lakiery
Wielkop. Wytwornia Chemiczna.

Likiery
„Akwawit" Tow. Akc. w Poznaniu ul. Cieszkowskiego 5.

B. Kasprowicz w Gnieźnie.

Hartwig-Kantorowicz, Tow. Akc. w Poznaniu Grochowe Łąki 6.

Zakłady Przemysłowe „Winkelhausen" Tow. Akc. w Starogardzie.

Litograficzne druki
Drukarnia Katolicka, T. A. w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 24.

F. K. Ziółkowski i S-ka, Poznań, Górna Wilda 122.

Maszyny kowalskie
W. Staszewski w Pobiedziskach.

Maszyny młyńskie
„Młynotwórnia" Tow. Akc. w Rogoźnie.

Materace
„Matra" St. i W. Przydryga w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 142.

Maszyny rolnicze

Bracia Plucinscy w Poznaniu, ul. Szamarzewskiego 43.
H. Cegielski, Tow. Akc. w Poznaniu ul. Fr. Ratajczaka 16.
J. Dekowski w Środzie.
Głogowski i Syn w Inowrocławiu.
St. Górny, w Żninie.
St. Grześkowiak w Gostyniu.
Fr. Jaworski we Wrześni.
Antoni Jezierski w Czempinie
Konieczny Józef w Gnieźnie.
M. Kornobis w Gostyniu.
Kostrzyński Leon w Żerkowie.
Fr. Malinowski w Śremie.
Nitsche Józef w Poznaniu, ulica Wjazdowa 8.
Nitsche i S-ka w Poznaniu, ulica Kantaka 10.
Piotrowski i S-ka w Kruszwicy.
Samulski i S-ka w Pleszewie.
Związkowa Centrala Maszyn w Poznaniu ul. Wjazdowa 9.

Meble

Koronowska Fabr. Mebli w Ostrowie.
St. Skwierczyński w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 79.
Spółka Stolarska, Tow. Akc. w Poznaniu, Stary Rynek 46—47.

Mistrz ślusarski

Józef Burek w Poznaniu, Mylna 15.
Andrzej Linke w Poznaniu, ulica Mylna 18.

Mleczne preparaty

Mleczarnia Parowa i Preparaty z Mleka, Sp. Akc. w Buku.

Młynarskie przetwory

Hermannmühlen, Tow. Akc. w Poznaniu, Plac Wolności 17.
R. Sternicki w Poznaniu, ul. Składowa 11.
Młyn w Głównej „Cerealia“ S. A. w Poznaniu, ul. Mielżyńskiego 23.

Motory spalinowe

Motor Polski, Tow. Akc. w Żninie.

Mąka ziemniaczana

„Lubań“ Fabryka Przetworów Ziemniaczanych, T. A. w Luboniu.

Mydła

„Ergasta“ Fabryka Chemiczna w Starogardzie.
I. i S. Stempniewicz w Poznaniu, ul. Głogowska 55.
Wielkopolska Wytwornia Chem., Tow. Akc. w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 5.
Zakłady Chemiczne „Arta“ w Poznaniu, ul. Druzbackiej 7.
Zakłady Chemiczne, Tow. Akc. w Głównej.
Henryk Żak w Poznaniu, ul. Bukowska 37.

Naczynia emaljowane (żeliwne i blaszane)

Herzfeld - Victorius, Tow. Akc. w Grudziądzu, ul. 3 Maja 9/14.

Narzędzia stolarskie

A. Wardziński w Nakle.

Nawozy sztuczne

Dr. Roman May, Tow. Akc. w Poznaniu, Plac Nowomiejski 4.

Obrabiarki

Spółka Akcyjna Budowy Kotłów Parowych i Maszyn „W. Fitzner i K. Gamper“, Sosnowiec i Dąbrowa. Biuro Zastępcze w Poznaniu, Pocztowa 31, Tel. 53-44.

Obrabiarki do drzewa

„Herkules“ w Gnieźnie, ul. Witkowska 6.
Samulski i S-ka w Pleszewie.

Obrabiarki do żelaza

„Wiepofana“ Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 81.

Obuwie

„Brailem“ w Inowrocławiu.
Centrala Skór, Tow. Akc. w Poznaniu, Grochowe Łąki 4.

Odlewy żeliwne

Drawska Lejarnia Żelaza i Fabryka Maszyn inż. L. Kembliński i S-ka w Poznaniu, ul. Wierzbięcice 14.
Herzfeld & Victorius, Tow. Akc. Grudziądz.

Olej

Olejarnia Szamotuły, Tow. Akc. w Szamotułach.
Wytłocznia Oleju w Pleszewie.

Oleje eteryczne

M. Domagalski i S-ka w Poznaniu, ul. Garncarska 8.

Opatrunkowe artykuły

A. Kolecki i Ska w Poznaniu, ul. Masztalarska 6.

Opakowania i kartonaże

F. K. Ziółkowski i S-ka, Poznań, Górna Wilda 122.

Opony gumowe

„Pneumatyk“ Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Fr. Ratajczaka 22

Papier

Wielkopolska Papiernia, Tow. Akc. w Bydgoszczy, ul. Gdańska 19.

Papierowe wyroby

K. Swierkowski w Pleszewie.
F. K. Ziółkowski i S-ka w Poznaniu, Górna Wilda 122.
„Karton“ Sp. z o. o. w Poznaniu, ul. Wybickiego 6.

Perfumy

J. i S. Stempniewicz w Poznaniu ul. Głogowska 55.
„Syntetol“ w Poznaniu, ul. Traugutta 6.
Henryk Żak w Poznaniu, ul. Bukowska 37.

Piece piekarskie

„Polski Piec“ w Poznaniu, Sp.-A. Wielkie Garbary 49.

Piece żelazne

Herzfeld-Victorius, Tow. Akcyjne w Grudziądzu, ul. 3 maja 9-14.

Pokosty

Meller w Poznaniu, plac Wolności 17.
Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna, Tow. Akc. w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 5.

Pługi parowe

Centrala Pługów Parowych, T. z o. p. w Poznaniu, ul. Piotra Wawrzyniaka 28/30.

Pompy

J. Kopczyński i S-ka w Poznaniu, ul. Łazarska 30.

Posadzka parkietowa

B. Bystrzycki, T. A., Orzechowo, powiat Września, specjalny jako taki jedyny w Polsce zakład dla przeróbki drzewa dębowego.

Piwo

Browar Kobylepole w Kobylepolu.
Browar Krotoszyński, Tow. Akc. w Krotoszynie.
Browar Huggera w Poznaniu, ul. Półwiejska 25.
Hurtownia Piw Jerzy Krzywoń w Poznaniu, Dąbrowskiego 28.

Proszek do prania

Wielkop. Wytwornia Chemiczna

Przędza lniana

„Linum“ Tow. Akc. w Lesznie.

Przybory tapicerskie

Przybory siodlarskie.
M. Pieczyński, Poznań, ul. Pocztowa 11.

Ramy stylowe

J. Skąpski w Poznaniu, pl. Wolności 3.

Rowery

„Inwentia“ Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Łazarska 6.

Rury zlewowe i kształtki

Herzfeld & Victorius, Tow. Akc. Grudziądz.

Samochody

„Brzeskiauto“ T. A. w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 29.
„Karossa“ Józef Kielman w Poznaniu, ul. Niegolewskich 22.

Siatki druciane

A. Zwierzchowski i Ska Fabryki lin konopnych, stalowych oraz siatek i wyrobów drucianych, w Poznaniu i Czerwonaku, biuro ul. Podgórna 10a tel. 4007.

Sukno

Poznańska Fabryka Sukna w Poznaniu, Naramowice.

Siatki żarowe

„Żar“ Tow. Akc. w Nowym Tomyślu.

Skóry

Centrala Skór, Tow. Akc. w Poznaniu, Grochowe Łąki 4.
Parowa Garbarnia Jarczewski i Witecki w Poznaniu, Tama Berdychowska 6.
W. Pluciński i Synowie w Poznaniu ul. Piotra Wawrzyniaka 43.

Zapalniki do motorów spalin

„Iskropol“ Sp. Akc. w Poznaniu, Dolna Wilda 35.

Smołowc. przetwory

Dykiert i Marciniak w Poznaniu, Pl. Wolności 17.
Kocent i Goździewicz w Poznaniu, ul. Sew. Mielżyńskiego 23.
Wł. Stopa w Poznaniu, ul. 3 Maja 3a.
S. Wrzesiński w Poznaniu, Plac Wolności 18.

Soki owocowe

Domagalski i S-ka w Poznaniu, Św. Marcin 34 i Garncarska 8.

Superfosfat

Dr. Roman May, Tow. Akc. w Poznaniu, Plac Nowomiejski 4.

Szkło

W. Zborowski w Poznaniu, ulica Kozia 6.

Świece

„Cerania“ Fabryka świec w Ostrowie.
M. Sobecki w Poznaniu, ulica św. Rocha 13.

Transport towarów

C. Hartwig, Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Towarowa 20.

Wagony

H. Ciegielski, T.-A. w Poznaniu, ul. Fr. Ratajczaka 16.
„Wagon“ Sp. Akc. w Ostrowie.

Wagi

Wł. Jezierski (przedstawiciel Fabryki Wag W. Hess w Lublinie) w Poznaniu, ul. Słowackiego 3.

Wełniane wyroby

Stawski i S-ka w Stęszewie.
„Tkanina“ Tow. Akc. w Poznaniu, St. Rynek 51.

Węgiel kamienny

Zachodnio-Polski Syndykat Węglowy, T. z o. p. w Poznaniu, pl. Wolności 10.

Wina

H. Robiński w Poznaniu, św. Marcin 23.

Wódki

„Akwawit“ Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Cieszkowskiego 5.
Hartwig - Kantorowicz, Tow. Akc. w Poznaniu, Grochowe Łąki 6,
B. Kasprowicz w Gnieźnie.
Zakłady Przemysł. „Winkelhausen“ Tow. Akc. w Starogardzie.

Zabawki

A. Wardziński w Nakle.

Zamki

„Ferropol“ T. z o. p. w Poznaniu. św. Marcin 46.

Zakł. stolarskie

Zjednoczone Zakłady Stolarskie Witajewski, Wojciechowski w Poznaniu, ul. Wybickiego 13-14.
Robert Gaertner w Wolsztynie, ul. Strzelecka 2.

Zakł. precyz.-mechan.

Benon Semik w Poznaniu, ulica Głogowska 90.

Ziemiopłody

Fabr. Przetw. Ziemiopł. T. Garstecki w Wągrowcu.
„Este-Ra“ właśc. St. Radajewski Poznań-Komandorja.

Budowa Elektrowni:
cieplnych - wodnych i wietrznych



Instalacje elektryczne:
na siłę i światło, oraz naprawy urządzeń elektrycznych - tanio, przepisowo i fachowo

DOSTAWA
turbin wietrznych, dźwigów, liftów
akumulatorów — maszyn elektrycznych materjałów-elektroinstalacyjnych — żarówek

Własne nowoczesne warsztaty naprawy aparatów i maszyn elektrycznych

FABRYKACJA
aparatów tablicowych-rozruszników

Zjednoczone Przedsiębiorstwa Elektryczne
Inżynier K. GAERTIG i Ska T. z o. p.
Poznań, ulica Pocztowa nr. 26
Rok założenia 1903
Telefon 35-84 Telegr.: „Energja", Poznań Telefon 35-84

Czekolady	Kakao

„GOPLANA"

POZNAŃSKA FABRYKA CZEKOLADY

TOWARZYSTWO AKCYJNE

POZNAŃ

ULICA ŚW. WAWRZYŃCA NR. 28.

Cukry deserowe	Marcepany

Żądajcie wszędzie!!!

Mydło Miaflor jest mydłem przyszłości, ponieważ nie działając ujemnie na cerę, usuwa wszelkie nieczystości skórne, jak wągry, pryszcze, zmarszczki, połysk twarzy, pot i nieprzyjemny zapach jego i t. p. utrzymuje cerę świeżą, czystą i delikatną, pozostawia długotrwały silny a miły zapach.

Mydło Miaflor — usuwa radykalnie plamy po nikotynie jakoteż wszelkie inne, nie dające się usunąć przy użyciu przeciętnego innego mydła toaletowego. — — — — — — — — — —

Mydło Miaflor ma składniki ziarniste co nie jest wadą lecz zaletą tego mydła, ponieważ właśnie te wywierają dodatni wpływ na cerę, co użycie udowodni. — — — — — — — — — —

Mydło Miaflor daje pianę obfitą, miękką i tłustą, będąc równocześnie bardzo oszczędne i tanie. — — — —

Polecam dalej:

mydła luksusowe, lecz **tanie**

Mydło Przemysławka z znanym zapachem Przemysławki.
Mydło Glicerynowe przezroczyste.
Mydło Kule Kwiatowe w 6 zapachach.
Mydło Lorań odznaczą się silnym zapachem, jest niezrównane w jakości.

Oryginalne tylko z firmą

HENRYK ŻAK — POZNAŃ